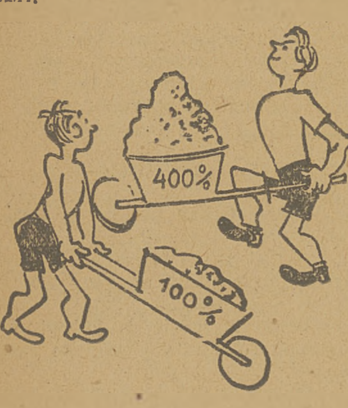
DZIENNIK SPORTOWY

Rok III | Środa 26 maja 1948 | Nr 37 (107)

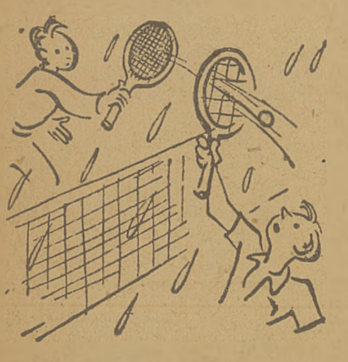
Tydzień w oczach rysownika



Zasłużony „Łódzki Klub Sportowy" obchodził uroczyście swoje czterdziestolecie istnienia. Najlepszym prezentem z okazji jubileuszu były dwa punkty w rozgrywkach ligowych „ofiarowane" przez ZZK.



Najlepszymi wynikami sportowymi są wyczyny przodowników pracy na junackich obozach „Służby Polsce".



Podwójne „lcnie" spotkało naszych tenisistów w Bukareszcie i z nieba i na korcie. Rumunia wygrała 7:0.



W związku z Olimpiadą odbywają się wszędzie zawody, celem „wypompowania" wyników uprawniających do wyjazdu.



W najwszechstronniejszej konkurencji sportowej (nowoczesnym pięcioboju: bieg na przełaj, strzelanie, szermierka, pływanie, jazda konna) zwyciężył ostatnio w Szwajcarii kpt. Grut (Szwecja) zespołowo Szwecja przed Węgrami, Szwajcarią i USA



Zwolennicy Wisły przypisują porażkę z Rymerem czerwonym kozłom górników rybnickich, które zawsze zwyciężają na boisku Wisły.

Rys. T. Olszewski

Józef Figna

Zielone wczasy na biało

Kraków ma najpiękniejszą okolicę ze wszystkich miast polskich. Jakby stworzoną dla wytchnienia i odpoczynku po wyścigu pracy. Las Wolski, Bielany, Ojców, Tyniec, Puszcza Niepołomicka. I tyle cudnych zakątków mniej znanych do wyboru, jak o tym pisze prof. K. Sosnowski w swym świetnym przewodniku „Ziemia Krakowska". Ale ojcowie miasta od niepamiętnych czasów nie przejmują się wcale tym darem bożym. Trzeba dopiero obcych i cudzoziemców, by nam zwrócili uwagę na to. Już sto lat temu Ambroży Grabowski skarżył się na trudny dostęp i zaniedbanie pięknej okolicy przez krakowiaków. Wypadł jej ten sam los „co uroczej cnotliwej małżonce, którą pan małżonek porzuca szukając szczęścia gdzie indziej".

Te refleksje narzucały się ze szczególną siłą podczas obecnych Zielonych Świąt. W zmienionej rzeczywistości, gdy to szaremu człowiekowi zaleca się naturę i ruch, wielkie rzesze pociągnęły wszelkimi środkami lokomocji za miasto, po wytchnienie i zdrowie, zwłaszcza, że dnie Zielone zapraszały niebywałą pogodą i słońcem. Auto za autem szło sznurem za miasto, do Bielan, Tyńca, Ojcowa, wiozące wczasowiczów i ginące natychmiast w obłokach kurzu, który stworzył tak gęstą zasłonę ochronną, że najbystrzejszy obserwator artyleryjski nie znalazłby celu. Prym wiódł tutaj najpiękniejszy, opiewany przez poetów Ojców. Ale wycieczkowicze przybywszy na miejsce, przedstawiali się biało jak ogólnopolski zjazd młynarzy w zawodowych strojach. Czyż takie wczasy przynoszą upragnione wytchnienie i zdrowie? Warstwę ostrego i wapiennego pyłu łatwo usunąć z ubrań, ale trudniej z płuc.

Słyszeliśmy z ust miarodajnych zapowiedź naprawy dróg podkrakowskich. Skoro okolica miasta jest jego płucami, to drogi są arteriami, którymi spływa do miasta — zdrowie. Niektóre odcinki dróg naprawiono, ale inne łata się nietrwałym wapieniem dalej, mając Mięknię pod bokiem. Stąd ten straszliwy kurz po kilku dniach pogody. Dobra droga w mieście i okolicy to nie tylko dobry postulat gospodarczy, ale przede wszystkim zdrowotny. W epoce wczasów, krótszych i dłuższych, okolice podmiejskie muszą być w pierwszej linii udostępnione i wyzyskane. Ojców przed pierwszą wojną stał na poziomie europejskich uzdrowisk, zanim ruinie nie uległy piękne urządzenia i wille. Dziś jest w rękach państwa, co daje pierwszorzędne możliwości. Obecnie jednak człek nie może pokazać tej perły krajobrazowej obcym, którzy nie mogą pojąć, że Polska dotąd nie mogła się zdobyć na asfaltową lub kostkową drogę do Ojcowa lub Bielan.

Czyby do tego pięknego celu nie można było użyć brygad pracy już w najbliższym czasie? Młodzież nasza z zapałem podejmie się tego trudu, by sama mogła później z tych dobrych dróg korzystać, oraz dla pomnożenia zdrowia krakowian.

Pomoc związkom sportowym

Konferencja informacyjna, która odbyła się w Woj. Urzędzie Kultury Fizycznej dla przedstawicieli okręgowych związków sportowych — o czym już pokrótce donosiliśmy — była w Krakowie pierwszym w szerokim gronie zbliżeniem się dwu członów urzędowego i społecznego

Na zebraniu tym wyjaśnione zostały sprawy związane z reorganizacją b. Państwowego Urzędu WF i PW, który został rozdzielony na Naczelną Komendę „Służby Polsce" oraz Główny Urząd Kultury Fizycznej.

Na szczeblu wojewódzkim odpowiednikiem GUKF jest Woj. Urząd K. F., a w powiatach Powiatowe Inspektoraty K. F.

Zakres działania Gł. Urzędu K. F., a jednocześnie w województwach Woj. Urzędu K. F. jest bardzo szeroki i odpowiedzialny:

I. Współpraca z Komendą „S. P." w zakresie wychowania fizycznego młodzieży podlegającej powszechnemu obowiązkowi przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i PW;

II. Współpraca z okręgowymi związkami sportowymi;

III. Kierowanie całokształtem spraw kultury fizycznej i sportu, a w szczególności: 1) Ustalanie zgodnie z wytycznymi Woj. Rady. dla spraw młodzieży i kultury fizycznej organizacji spraw kultury fizycznej i sportu. 2) Zatwierdzanie programów szkolenia w zakresie kultury fizycznej i sportu oraz kontrola ich wykonywania. 3) Zatwierdzanie planów pracy i preliminarzy budżetowych organizacji i związków okręgowych, działających w zakresie kultury fizycznej i sportu oraz kontrola ich wykonywania. 4) Nadzór nad całokształtem działalności finansowej okr. związków i zrzeszeń, działających w zakresie kultury fizycznej i sportu. 5) Czuwanie nad należytym i celowym wykorzystywaniem sprzętu i urządzeń służących celom kultury fizycznej i sportu oraz kontrola należytego rozdziału sprzętu nowowyprodukowanego. 6) Kierowanie Powiatowym Inspektoratem K. F. 7) Sprawowanie ogółu czynności wchodzących w zakres kierowania sprawami kultury fizycznej i sportu.

Współpraca czynnika urzędowego ze społecznym, reprezentowanym w związkach sportowych to jeden z odcinków pracy w kierunku upowszechnienia kultury fizycznej. Odcinek jednak niezwykle ważny, gdyż związki grupują ludzi idei i fachowców. Działacze różnych związków borykają się niejednokrotnie z olbrzymimi trudnościami różnej natury, przede wszystkim jednak z brakami sprzętu czy finansowymi. W swej pracy zdani byli jedynie na siebie. Obecnie ciężar obowiązków zostanie rozłożony. — Państwowe władze sportowe mające pieczę nad całością spraw kultury fizycznej wyciągają pomocną rękę. Chcą okazać pomoc we wszystkich trudnościach, chcą — podobnie jak działacze związkowi — ułatwić jak najszerszym masom dostęp do boisk, pływalń, terenów sportowych, zaopatrzyć je w sprzęt, dostarczyć instruktorów, w ogóle prowadzić pracę z pełnym rozmachem. Już szereg związków sportowych odczuło w pewnych wypadkach tę pomoc (wyjazdy za granicę hokeistów, narciarzy). Pomoc ta była jednak sporadyczna. Obecnie nabiera ona charakteru planowego. — Oczywiście planowy charakter może ta pomoc jednak mieć przy ścisłej współpracy obu czynników. Toteż na ostatniej konferencji W. U. K. F. w Krakowie zwrócił się do przedstawicieli z szeregiem pytań, udzielając im jednocześnie właściwych wytycznych na okres najbliższy.

Wytyczne te dotyczą planów pracy, preliminarzy budżetowych, obsady personalnej, kalendarza imprez, liczby instruktorów, sprawozdań z imprez i in.

Plan pracy ma uwzględniać akcję szkoleniową, kursy, obozy (kondycyjne, treningowe), imprezy sportowe (mistrzostwa międzynarodowe, okolicznościowe), z podaniem dokładnych terminów, umotywowaniem przyczyn, potrzeb, środowiska, wykonawców, środków działania (ludzkiego, materiałowego, urządzeń), miejsca realnej działalności, liczby osób uczestniczących (kierownictwo, kadra wyszkoleniowa, uczestnicy), przewidziane koszty i sposób ich pokrycia.

Sprawa najważniejsza finansowa przewiduje ujęcie w preliminarzach: dokładny okres preliminarza, wpływy (źródło: subwencje, dochody z imprez, składki, procenty od zawodów), rozchody: np. akcja szkoleniowa, obozy, kursy, wyjazdy na imprezy, koszty personalne, wydatki administracyjne i inwestycje, niedobory z umotywowanym odpowiednio wnioskiem o subwencje i z podaniem celu i wagi dla pracy związku w ramach ogólnej akcji państwowej np. akcja o charakterze masowym.

Jak widać już tylko z tych ważniejszych powyższych punktów, władze państwowe wyszły naprawdę z wyciągniętą ręką naprzeciw działaczom związkowym, biorąc na siebie olbrzymie obowiązki. — Pomoc dla związków powinna przynieść poprawę ich dotychczasowych warunków pracy, a przez to przyczynić się do osiągania przez nie jak najlepszych rezultatów.

O ile do współpracy tej odniosą się działacze związkowi z taką chęcią, jaką wykazywali przy dotychczasowej trudnej swej pracy, możemy mówić o nowej erze w historii naszego życia sportowego, która powinna wydać jak najlepsze rezultaty tak na polu upowszechnienia kultury fizycznej w Polsce, jak poprawy wyników sportowych.

Pytania - a odpowiedź...?

11. Czy system WM przyczynia się do porażek drużyn krakowskich?

12. Dlaczego tereny wycieczkowo-turystyczne zostają zaśmiecane przez uczestników wycieczek?

13. Dlaczego brak opieki lekarskiej na szeregu zawodach sportowych?

14 Dlaczego potrząsanie piłkarzem jest najpowszechniejszym „środkiem" stosowanym na boiskach piłkarskich w razie niejasnego wypadku na meczu?

15 Który ze sportów jest najtańszy, a jednocześnie najkorzystniej wpływa na zdrowie?

Odpowiedzi Czytelników na pytania poprzednie (patrz „Dziennik Polski" nr 129 i 134) podajemy na poprzedniej stronie.

W KRAKOWIE

Stan urządzeń i terenów sportowych w Krakowie i woj. krakowskim na dzień 1 stycznia 1948 r. przedstawia się według 3 numeru miesięcznika „Wychowanie Fizyczne" — następująco:

	woj. krak.	Kraków
Stadiony z bieżnią i bez	33	4
Boiska duże i małe	245	32
Hale sportowe i gimn.	71	23
Pływalnie kryte i otwarte	29	4
Przystanie wioślarskie	4	3
Skocznie narciarskie	6	—
Korty tenisowe kryte i otwarte	47	29
Tory	6	2
Obozy stałe	13	—
Tereny ślizgawkowe	24	6
Ringi bokserskie	5	2
Szybowiska	5	1
Dziecińce i ogródki jordn.	6	—
Szkoły szybowcowe	3	1

Uroczyste otwarcie I klasycznego toru żużlowego w Polsce, zbudowanego przez T. S. Wisła nastąpi w Krakowie we środę 26 bm. o godz. 17.30. Protektorat nad tą uroczystością objął prez. Krakowa H. Dobrowolski. Tor znajduje się za trybuną Wisły.

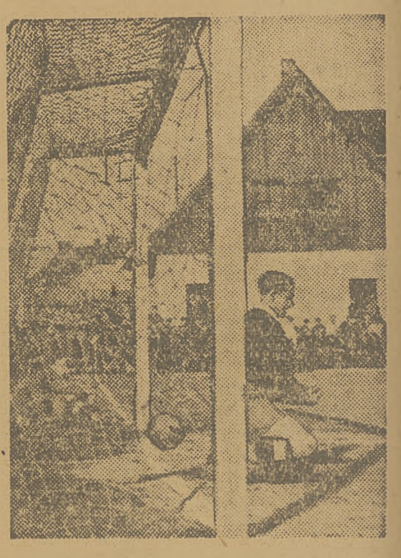
Piękny jubileusz

Miło nam zanotować jubileusz pisma sportowego w Rumunii „Sportul Popular" bodaj, że jedynego obecnie pisma codziennego, zajmującego się wyłącznie sprawami sportowymi. Tysięczny numer w objętości 24 stron daje nie tylko wypowiedzi wybitnych polityków rumuńskich o znaczeniu sportu dla rozwoju narodu, ale zawiera również kilka artykułów dydaktycznych o różnych dyscyplinach sportowych. M. in. drukuje przepisy piłki nożnej z komentarzami i ciekawymi rysunkami. Wśród artykułów o sporcie zagranicznym, dużo miejsca poświęca odbudowie sportu polskiego i osiągnięciach powojennych, zamieszczając karykaturę naszego najbardziej za granicą popularnego gracza Parpana.

Bramkarze w akcji



Chromik (Rymer) nieprzepisowo zabezpiecza się przed atakiem na meczu z Wisłą. Tak nie wolno podnosić nogi.



Jakubik (Garbarnia) wprawdzie przepuścił w niezbyt miły sposób (między nogami) piłkę, przyczyniając się do zdobycia pierwszej bramki przez Cracovię, jednak w dalszym ciągu meczu w pełni się zrehabilitował.

ZAGRANICA

W dalszym spotkaniu w ramach Igrzysk Bałkańskich Węgry zwyciężyły w Budapeszcie Czechosłowację 2:1 (1:0). Po spotkaniu tym tabela przedstawia się następująco:

1. Polska	2	3	4:2
2. Albania	1	2	1:0
3. Węgry	1	2	2:1
4. Bułgaria	1	1	1:1
5. Jugosławia	0	0	0:0
6. Rumunia	1	0	0:1
7. Czechosłowacja	2	0	2:5

Mistrzostwo świata w hokeju na trawie drużyn żeńskich zdobyła Anglia bijąc w finałowym spotkaniu Holandię 1:0.

Holandia—Anglia Węgry—Szwecja, Włochy—Dania i Belgia—Czechosłowacja — to spotkania tenisowe, które rozegrane zostaną w ramach ćwierćfinałowych walk o puchar Davisa strefy europejskiej.

Obecnie we Włoszech rozgrywany jest gigantyczny wyścig kolarski dookoła Włoch t. zw. Giro d'Italie. Uwaga skupia się głównie na Bartalim i Coppim, dwóch najlepszych szosowcach świata.

Fenomenalne wyniki osiągają lekkoatleci zagraniczni na t. zw. „próbach przedolimpijskich". W Moskwie N. Dumbadze rzuciła dyskiem 49,37 m, w Frosnos (Kalifornia) Murzyn Llody La Beach przebiegł 100 m w czasie 10,2 sek., a w Paryżu A. Marie 110 m przez płotki — 14,6 sek. Widać z tego, że na Olimpiadzie w Londynie pobite zostaną rekordy świata.

Oprócz spotkania Szwecja—Polska 19:4 (11:1) w szczypiórniaku o mistrz. świata, Szwajcaria pokonała Austrię 12:10 (7:3).

Tak nie wolno!



Na rysunku — w/g „Sportul Popular" — wykaz niedozwolonych sposobów atakowania przeciwnika, za które sędzia odgwizduje „faul".